

INDYJSKIE ZAKUSY NA STACJĘ KOSMICZNA. OGŁOSZONO PLAN BUDOWY

Szef indyjskiej agencji kosmicznej ISRO, Kailasavadivoo Sivan, zapowiedział plany budowy pierwszej pełnoprawnej narodowej stacji kosmicznej. Budowa miałaby dojść do skutku jeszcze przed zakończeniem 3. dekady XX wieku. Będzie postępowała w bezpośrednim związku z planowaną na 2022 rok realizacją pierwszego indyjskiego lotu załogowego.

Zgodnie z zapowiedziami szefa Indyjskiej Organizacji Badań Kosmicznych (Indian Space Research Organization – ISRO), Indie umieszczą własną stację kosmiczną na orbicie okołoziemskiej jeszcze przed końcem 2029 roku. Kailasavadivoo Sivan oświadczył, że stanie się to najdalej w siedem lat po wykonaniu podstawowego kamienia milowego, jakim jest przeprowadzenie pierwszej w historii indyjskiej misji załogowej. Przygotowania do jej realizacji zostały zapowiedziane po raz pierwszy 15 sierpnia 2018 roku przez premiera Narendrę Modiego – w 71. rocznicę uzyskania przez Indie niepodległości.

Rozpisany wówczas przez ISRO harmonogram przygotowań do załogowej misji kosmicznej o nazwie *Gaganyaan* zakłada wysłanie na orbitę trzyosobowego zespołu indyjskich kosmonautów. Indie miałyby uzyskać gotowość do osiągnięcia tego celu wraz z początkiem 2022 roku. ISRO planuje przeznaczyć na jego realizację w sumie ponad 90 miliardów rupii (ok. 1,4 miliarda dolarów), wliczając w to fazę demonstracyjną, zakładającą wykonanie dwóch bezałogowych lotów poprzedzających właściwą misję załogową.

Czytaj też: [Indie zapowiadają załogową misję kosmiczną. Gotowość w ciągu 40 miesięcy](#)

"Koniem pociągowym" programu będzie rodzima rakieta kosmiczna GSLV Mk-III (Geosynchronous Launch Vehicle Mark III), która wykonała jak dotąd dwa loty. Pierwszy (test atmosferyczny wczesnej wersji) przeprowadzono w grudniu 2014 roku, sprawdzając przy okazji demonstrator kapsuły załogowej (Crew module Atmospheric Re-entry Experiment, CARE). Następny, już pełnoprawny start kosmiczny wykonano w czerwcu 2017 roku, wynosząc na orbitę okołoziemską eksperymentalnego satelitę komunikacyjnego, GSAT-19.

Budowa pierwszej indyjskiej stacji załogowej powinna nastąpić 5-7 lat po pierwszym locie załogowym *Gaganyaan*. Jak zapowiadają przedstawiciele ISRO, ich stacja kosmiczna będzie z założenia niewielkim obiektem (o masie około 20 ton) przeznaczonym do podtrzymywania eksperymentów i badań kosmicznych. "Nie mamy wielkich planów wysyłania turystów w kosmos i tym podobnych" – wskazał Sivan.

Czytaj też: [Troje astronautów z Indii trafi na orbitę. Do 2022 roku](#)

Stacja ma być złożona z dwóch modułów, umożliwiając pobyt astronautów na pokładzie nie dłuższy niż do trzech tygodni. W porównaniu do wcześniejszych konstrukcji orbitalnych tego typu, indyjski projekt budzi najwięcej skojarzeń z radzieckimi stacjami Salut, działającymi w latach 70. i 80. XX wieku.

To właśnie tego typu orbiter gościł na swoim pokładzie jedynego jak dotychczas kosmonautę z indyjskim obywatelstwem. Był nim Rakesh Sharma, który odwiedził stację Salut 7 w kwietniu 1984 roku przy okazji swojego udziału w realizacji radzieckiego programu Interkosmos. Indyjski kosmonauta został zabrany na pokład stacji w ramach misji statku kosmicznego Sojuz T-11.